NR 79 · MARZEC 2013 · CZASOPISMO BEZPŁATNE

WĘDROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

· MIESIĘCZNIK ŚWIĘTOKRZYSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W KIELCACH ·

Temat miesiąca

Świętokrzyskie wędkowanie

ePUAP

Załatw sprawę przez Internet

Bądź mężczyzną!

Zadbaj o swoje zdrowie

W numerze

Lutowy przegląd wydarzeń 3
Temat miesiąca 4
Załatw sprawę przez Internet 6
Wieści z urzędu 7
Wiceminister o sześciolatkach 8
„Laur Świętokrzyski 2012” 8
Rozmawiali o transplantologii 9
Bądź mężczyzną, zadbaj o swoje zdrowie! 9
Ludzie naszego regionu 10
Poznaj świętokrzyskie zakątki 10
Warto posłuchać 11
Warto obejrzeć 11
Co? Gdzie? Kiedy? 12
Przepisy kulinarne 12

składają

Bożentyna Pałka-Koruba
Wojewoda Świętokrzyski

Grzegorz Dziubek
Wicewojewoda Świętokrzyski

Konkurs dla czytelników

Rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru:

Ten statek to m.s. „Busko Zdrój”.

Statek został zbudowany dla Polskich Linii Oceanicznych w 1970 roku przez rumuńską stocznię Santierul Naval w Tumu Severin, jako jeden z serii dwunastu drobnicowców według polskich planów. Seria ta, o symbolu B-452, powstała w latach 1969-1972 i nosiła nazwy uzdrowisk - były to m.in.: „Ciechocinek”, , „Duszniki Zdrój”, „Iwonicz Zdrój”, „Kudowa Zdrój”, „Rabka Zdrój”, „Świeradów Zdrój”, „Nałęczów”. Drobnicowce tego projektu miały 82,2 metra długości, 12,4 szerokości oraz pojemność brutto 1982 BRT. Załoga składała się z 25 osób, na pokład można było zabrać 6 pasażerów.

W swój tragiczny rejs „Busko Zdrój” wyszedł 7 lutego 1985 r. Opuścił Oslo udając się z ładunkiem prętów żelaznych do Porto Torres na Sardynii. Dzień później, 8 lutego, doszło do jednej z największych katastrof morskich w powojennych dziejach polskiej floty. Na Morzu Północnym statek wszedł w sztorm o sile wiatru sięgającej 10 B. W lodowatej wodzie śmiercią marynarza zginęło 24 z 25 członków załogi. Jedynym ocalałym był radiooficer Ryszard Ziemnicki.

Zgodnie z orzeczeniem Izby Morskiej, przyczyną zatonięcia m.s. „Busko Zdrój” był nagły przechył na prawą burtę, spowodowany przesunięciem się źle zamocowanego ładunku, co spowodowało uszkodzenie konstrukcji burty, pęknięcie kadłuba i szybkie przedostanie się wody do ładowni. Wskutek przechyłu nie można było opuścić szalup ratunkowych. Niewielu marynarzom udało się dopłynąć do zalewanej wodą pneumatycznej tratwy, ale nawet spośród nich ratunku doczekał tylko jeden, podniesiony przez śmigłowiec służb ratowniczych.

„Zdroje” okazały się niezbyt udaną serią drobnicowców, z wadami konstrukcyjnymi. Dwa lata wcześniej, 20 stycznia 1983 r. na Morzu Śródziemnym podobny do „Buska” los spotkał załogę bliźniaczego statku. Zatonął wówczas m.s „Kudowa Zdrój”. Zginęło 20 osób spośród 28 znajdujących się na pokładzie.

Powyżej: wydana przez Pocztę Polską karta pocztowa poświęcona m.s. „Busko Zdrój”, zaprojektowana przez kieleckiego artystę plastyka Adama Kowalewskiego.

Nagrodę w naszym konkursie otrzymuje Zbigniew Zarzycki. Gratulujemy! (prosimy o kontakt z redakcją).

Nasze kolejne pytanie:

Osiemnastego marca mija 772. rocznica bitwy stoczonej w naszym regionie przez rycerstwo polskie z wojskami tatarskimi. Gdzie odbyła się ta batalia?

Na odpowiedzi czekamy do 15 kwietnia 2013 r. pod numerem telefonu 41 342 12 32 lub adresem poczty elektronicznej: agata.wojda@kielce.uw.gov.pl (prosimy o podanie imienia i nazwiska oraz telefonu kontaktowego). Wśród czytelników, którzy udzielą prawidłowych odpowiedzi, rozlosujemy nagrody.

Wydawca:
Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce
www.kielce.uw.gov.pl
tel. 41 344 29 56, fax 41 344 48 32
e-mail: wojewoda@kielce.uw.gov.pl

Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody
tel. 41 342 12 32
(Agata Wojda – rzecznik prasowy wojewody)
e-mail: agata.wojda@kielce.uw.gov.pl

Skład i łamanie: COLOR PRESS art Sp. z o. o.
www.colorpress.com.pl

Lutowy przegląd wydarzeń

• • •

„Prywaciarze - początki polskiej mikroprzedsiębiorczości" to tytuł wystawy fotograficznej, w której wernisażu wzięła udział wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba. Ekspozycja prezentowała 28 fotogramów, powstałych w ramach programu „Na marginesie: prywatna inicjatywa 1945-89". Bohaterowie fotografii to rzemieślnicy, kupcy, tzw. badylarze, handlarze na bazarach. Pomysłodawcą, organizatorem i instytucją finansującą ogólnopolski cykl tych wystaw jest Akademia Liderów Innowacji i Przedsiębiorczości Fundacja dr. Bogusława Federa. Cykl wystaw wspomaga projekty fundacji, które promują przedsiębiorczość, a w tym konkretnym przypadku wkład pracy i dorobek drobnych przedsiębiorców w rozwój Polski. Przy okazji organizowania wystawy twórcy zamierzają pokazywać bariery, z jakimi spotykają się mikroprzedsiębiorcy i wpływać na zmianę wizerunku oraz postrzegania roli mikro firm w społeczeństwie.

• • •

W finale 61. plebiscytu „Świętokrzyskie Gwiazdy Sportu 2012" wziął udział wicewojewoda Grzegorz Dziubek. Sportowi bohaterowie minionego roku zostali wybrani głosami widzów, słuchaczy i czytelników Echa Dnia, Radia Kielce, Gazety Wyborczej Kielce i TVP Kielce. Pierwsze dwa miejsca przypadły zawodnikom Vive Targów Kielce – zwyciężył Michał Jurecki, zaraz za nim uplasował się Sławomir Szmal. Trzecie miejsce przypadło napastnikowi Korony Kielce, Maciejowi Korzymowi. W rywalizacji trenerów nie pierwszy raz najlepszym okazał się Bogdan Wenta. Za nim uplasowali się Leszek Ojrzyński z Korony i Krzysztof Borowiec z Kieleckiego Klubu Karate Kyokushin. Kapituła Plebiscytu przyznała również wyróżnienia.

• • •

Roczna odprawa policjantów garnizonu świętokrzyskiego odbyła się, z udziałem wojewody, w siedzibie Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Świętokrzyski Komendant Wojewódzki Policji w Kielcach insp. Jarosław Szymczyk ocenił pracę garnizonu świętokrzyskiego w 2012 roku w obszarze służby kryminalnej, prewencyjnej i logistycznej. Podsumowując ubiegły rok, można stwierdzić, że policja świętokrzyska jest jedną z najlepszych w kraju, a ponad 76% respondentów ocenia jej pracę bardzo wysoko. Komendant Szymczyk podkreślił, że uzyskanie tak dobrych wyników było możliwe, nie tylko dzięki zaangażowaniu policjantów, ale także dzięki zaangażowaniu społecznemu i dobrej współpracy z innymi instytucjami w procesie zapobiegania przestępstwom oraz ich wykrywaniu. W trakcie narady zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Andrzej Rokita przedstawił priorytety i kierunki działań na lata 2013-2015.

• • •

W uroczystościach z okazji 71. rocznicy przemianowania Związku Walki Zbrojnej na Armię Krajową uczestniczył wicewojewoda Grzegorz Dziubek. Hołd żołnierzom AK oddali kombatanci, parlamentarzyści, reprezentanci władz miasta i województwa, młodzież szkolna oraz mieszkańcy Kielc. „Armia Krajowa jest integralną częścią historii Polskiego Państwa Podziemnego i wraz z nim stanowi wielkie narodowe dziedzictwo. Dla pokolenia czasów wojny była „radością i dumą" dla nas pozostanie symbolem tych samych wartości - patriotyzmu, heroicznego poświęcenia, symbolem narodowej dumy" - mówił wicewojewoda przed kieleckim pomnikiem AK. Rozkazem gen. Władysława Sikorskiego, Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych, 14 lutego 1942 roku Związek Walki Zbrojnej został przemianowany na Armię Krajową - najlepiej zorganizowaną w tamtym okresie armię podziemną w Europie.

• • •

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego odbyło się pod przewodnictwem wojewody. Tematem spotkania były projekty zmian organizacyjnych w szpitalach podległych samorządowi województwa. Spotkanie zostało zwołane na wniosek przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego Forum Związków Zawodowych. Uważa on, że koncepcja łączenia Oddziału Psychiatrycznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach ze Świętokrzyskim Centrum Psychiatrii w Morawicy oraz planowana redukcja zatrudnienia kadry medycznej w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym, grozi niekontrolowanym wybuchem protestu związkowo-pracowniczego. Debata WKDS w sprawie funkcjonowania tych jednych z głównych szpitali w systemie ochrony zdrowia województwa, miała na celu wypracowanie opinii, zmierzającej ku wyeliminowaniu potencjalnych konfliktów pomiędzy pracodawcami i pracownikami oraz zachowaniu pokoju społecznego.

• • •

Wystawę fotografii Kalendarza Filantropa 2013 otworzyła wojewoda w holu urzędu wojewódzkiego. Idea, realizowanego już od czterech lat, projektu polega na tym, że fundatorzy poszczególnych miesięcy w nagrodę otrzymują swoje zdjęcie w kalendarzu. Twarzą całego przedsięwzięcia jest co roku ciekawa osobowość, będąca wzorem do naśladowania. Byli to już m.in. Justyna Steczkowska, Andrzej Piaseczny i Bogdan Wenta. Autorką fotografii w tegorocznej edycji jest Małgorzata Stępnik, a wydarzenie to, już po raz kolejny, zostało objęte honorowym patronatem przez małżonkę Prezydenta RP, Annę Komorowską. Pieniądze ze sprzedaży kalendarzy są co roku przeznaczane na cele charytatywne.

Temat miesiąca

Świętokrzyskie wędkowanie

Fotografia nagrodzona w konkursie wojewody „Taaaka ryba”

W tym roku znów będę wędkował. Sam siebie zaskoczyłem tym stwierdzeniem, a świadomość wyjazdu na ryby spadła na mnie niespodziewanie jak grom z jasnego nieba. Po prostu pewnego dnia, ni stąd ni z owąd, uznałem że powrócę do hobby z wczesnych lat nastoletnich, którym zarażał mnie mój ojciec. Do dziś pamiętam wypady na mazury, połowy na wsi i oczywiście nocne wycieczki na miętusa i węgorza. To były czasy! Choć wtedy najbardziej podobało mi się właśnie to, że mogę chodzić późno spać, a historie opowiadane przez dorosłych pamiętam do dziś. I dziś już wiem ile było w nich prawdy. Teraz to ja będę organizatorem takich wypraw i to ja będę opowiadał historie.

Na początek muszę skompletować sprzęt. Względnie odkurzyć ten stary i ewentualnie dokupić kilka brakujących elementów. Po przeszukaniu piwnicy okazało się, że nie jest najgorzej – dwie wędki z kołowrotkami, do tego siatka i rozkładany taborecik. Reasumując, po odpowiednim zakonserwowaniu sprzętu wystarczy dokupić kilka rodzajów żyłek, haczyki, kotwiczki, spławiki, przypony, itp. Itd. Do tego cały arsenał przynęt i możemy ruszać na łowy. Jeszcze tylko w głowie subiektywna mapka najciekawszych wędkarsko zakątków naszego województwa.

Nauczony od dzieciństwa, zamykam region świętokrzyski w klamrę rzek: Kamiennej i Nidy, do tego kilka większych zbiorników wodnych i wędkarska eskapada gotowa. Ale po kolei. Na początek Kamienna.

Wędkarze z portalu wedkuje.pl opisują ją w ten sposób: *„Źródła rzeki Kamiennej znajdują się na obszarze Garbu Gielniowskiego. Dokładne ich umiejscowienie jest niestety dość kłopotliwe. Fachowe opracowania wymieniają najczęściej dwa miejsca: bagna w okolicach miejscowości Antoniów, położone na wysokości ok. 360m n.p.m. (często wysychające w porze letniej) oraz źródło, o nazwie miejscowej Biały Stok, zlokalizowane kilkaset metrów na zachód od wsi Borki – 355m n.p.m. (ciągle zasilające w wodę początkowe koryto rzeki). Dla wędkarzy -bardziej istotnym jest fakt, iż dość szybko zasila ją kilka dopływów – strumieni o prawie górskim charakterze. Zimne, czyste wody wartko toczą Kamionka, Żarnówka, Lubianka, Świślina.”* Jak twierdzą zawodowcy - zimne i czyste, a więc ubogie w pokarm. Trzeba jednak pamiętać, że to jednocześnie doskonałe środowisko dla rozwoju pstrąga potokowego i w rzadkich przypadkach nawet tęczowego. Dla innych gatunków ryb to jednak spory problem. Pojawiają się one dopiero w nieco niższych partiach rzeki. *„Płoć, ukleja, jelec, kiełb, leszcz, jaź, kleń, świnka, lin, a nawet karp i karaś to przedstawiciele spokojnego żeru. Sporadycznie zainteresowanie żywą przynętą wykazać może także miętus i węgorz. Wszelkie sztuczne przynęty zaatakuje okoń, szczupak, sandacz, boleń oraz wyżej wymieniony pstrąg”.*

Profesjonalni wędkarze podzielili Kamienną na kilka odcinków w celu lepszej identyfikacji możliwości wędkarskich i odkrycia drzemiących w wodach rzeki naturalnych bogactw. Z tego co pamiętam na płotki jeździło się do Marcinkowa, dodatkowo wyczytałem, że warto tam spędzić więcej czasu wpatrując się w spławik i spróbować łowić jazie i leszcze. Nęcony sentymentalnymi wspomnieniami i fachową poradą zaznaczam pierwszą lokalizację na tegoroczne wędkowanie. Zgodnie z opisem z portalu wedkuje.pl spodziewam się dużych płoci i leszczy za resztkami zapory i pozostałościami po starym młynie zwanym Olszanką w Marcinkowie Górnym.

Zgodnie z tym co dalej proponują rozkochani w Kamiennej zawodowcy bardzo ciekawie prezentuje się fragment rzeki na odcinku od miejscowości Marcinków do samego zalewu w Wąchocku. Tam rzeka wije się przez łąki i nieużytki w sposób zupełnie naturalny. *„Prawie każdy zakręt to zupełnie niezły dołek z pięknym wypłyceniem ku nurtowi. (…) Idealne warunki dla sympatyków każdej metody wędkowania. Tu (…) zaprosimy prawie każdą rybę spokojnego żeru. (…) Amatorów spinningu ucieszy szczupak, okoń i pstrąg potokowy”.*

Idziemy dalej wzdłuż kamiennej. Z tego co słyszałem w opowieściach dorosłych w dzieciństwie wszyscy

narzekali na planowaną wtedy (przełom lat 80-ych i 90-ych) regulację rzeki na odcinku między Wąchockiem a Starachowicami. Z tego co wiem (bo od dawna tam nie byłem), faktycznie, ze względów przeciwpowodziowych, taką regulację tam przeprowadzono.

Efektem jest proste, ale płytsze, sięgające głębokości około 1 metra, koryto rzeki. Pierwsze dwa kilometry nurtu rzeki okupują młode ryby drapieżne i tam pole do popisu maja spinningowcy. Zdaniem specjalistów z cytowanego portalu *„ilościowo, wyniki mają dobre, niestety, często ilość nie idzie w parze z jakością”*. Natomiast ostatni kilometr przed starachowickim zalewem Pasternik należy już do miłośników wędkarstwa spławikowego, jest to bowiem fragment zdominowany przez płocie, dorodne leszcze, liny i jazie. Drugie łowisko na urlop mam już odfajkowane.

Już przed laty wędkarstwo było rodzinną rozrywką (rycina z XIX w.).

Ostatnim przystankiem jaki zrobię na Kamiennej będzie zbiornik wodny Pasternik w Starachowicach. W dzieciństwie, odwiedzając rodzinę w tym uroczym mieście, chodziliśmy tam na karasie. Przez lata akwen uległ znacznemu zamuleniu, a tym samym pogorszyły się warunki wędkarskie. Można tam dalej łapać karasie i mnie to w sumie wystarczy, ale bardziej zagorzali miłośnicy wędkarstwa będą musieli zadowolić się dodatkowo jedynie szczupakiem, okoniem i sandaczem. Od czasu do czasu trafia się ponoć amur i karp.

Gdy chwyci mróz, wędkarstwo staje się także ciężką pracą.

Na północnych krańcach naszego województwa nowością dla mnie będzie wędkowanie na zalewie Wióry. Na jego temat wyczytałem tyle, że *„jest to zbiornik o charakterze retencyjnym, zlokalizowany na pograniczu dwóch powiatów: starachowickiego i ostrowieckiego. Zalew powstał w naturalnej dolinie, u zbiegu Pokrzywianki i Świśliny. Dlatego też dość szybko zaczął cieszyć niezłym rybostanem. Dominuje lin, spora płoć, szczupak, okoń; można złowić spore okazy karpia. Ostatnio koledzy często odwiedzający Wióry sygnalizują przyrost ilościowy leszcza. W spokojnych, końcowych enklawach obu rzek, można zapolować na niezłego jazia i klenia. (…) W 2011 roku wzbogacono ichtiofaunę akwenu o ponad 500 kg jazia, 150 kg karasia pospolitego, 500 kg lina, 150 suma, ponad tonę szczupaka, 1200 sztuk sandacza, 1500 sztuk miętusa. Spora grupa wędkarzy narzekała na brak sandacza. Myślę, że ostatnie zarybienia w pełni ich usatysfakcjonują.”* – pisze jeden z użytkowników portalu wedkuje.pl. Wióry obowiązkowo odwiedzę kończąc sentymentalną podróż po Kamiennej.

Na koniec Rudawa nad Nidą. To kolejne miejsce, które pamiętam z wczesnej młodości, i na temat którego udało mi się znaleźć fachowe informacje. Okolice wsi Rudawa, znajdującej się w gminie Złota, to malownicza kraina z rozległymi zakolami rzeki. Ich duża ilość sprawia, że to wymarzone miejsce dla wędkarzy. Najczęściej można tam złowić okazy szczupaka, brzany, płoci, suma oraz bardzo duże ilości uklei. Nad Nidę w Rudawie wybiorę się zaraz po wyprawie na Wióry.

Te wszystkie miejsca to tylko skrawek mapy wędkarskiej województwa, która powstaje w mojej głowie. Zacząłem od propozycji miejsc, które wiążą się z moim dzieciństwem, a co najważniejsze nadal stanowią atrakcyjne łowiska dla wędkarzy. Kamienna i Nida to rzeki, które naprawdę warto bliżej poznać zwiedzając nasz region. Ciekawych innych miejsc odsyłam do portalu wedkuje.pl Można tam znaleźć informacje na temat wielu łowisk Ziemi Świętokrzyskiej.

B.Ś.

Załatw sprawę przez Internet

Elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej (ePUAP) to system informatyczny, dzięki któremu obywatele mogą załatwiać sprawy urzędowe za pośrednictwem Internetu, natomiast przedstawiciele podmiotów publicznych - bezpłatnie udostępniać swoje usługi w postaci elektronicznej. Ideą przyświecającą budowie ePUAP było stworzenie jednego, łatwo dostępnego i bezpiecznego elektronicznego kanału udostępniania usług publicznych; tak powstał portal www.epuap.gov.pl.

Portal zapewnia sprawną komunikację pomiędzy:
obywatelami a administracją,
przedsiębiorcami a administracją,
instytucjami administracji publicznej.

ePUAP dla obywateli

Obywatele, poszukując usługi, którą chcieliby zrealizować za pośrednictwem portalu www.epuap.gov.pl, korzystają z Katalogu Usług. Jest to narzędzie standaryzujące sposób prezentowania i opisywania usług administracji publicznej. Jego celem jest utrzymywanie spójnej listy usług publicznych świadczonych drogą elektroniczną oraz ich efektywne wyszukiwanie, nawigowanie, wertowanie i filtrowanie.

Aby móc skorzystać z usług na platformie ePUAP należy posiadać konto i aktywny profil zaufania.

Czym jest Profil Zaufany?

Profil Zaufany to zestaw danych w postaci elektronicznej podpisanych przez osobę potwierdzającą, oraz jednoznacznie identyfikujących osobę posiadającą konto na ePUAP. Zakładając konto na ePUAP tworzony jest profil użytkownika, który po złożeniu wniosku i potwierdzeniu w Punkcie Potwierdzania staje się Profilem Zaufanym. Użytkownik posiadający Profil Zaufany ma możliwość podpisywania pism kierowanych drogą elektroniczną do urzędów administracji publicznej. W tym zakresie podpis elektroniczny potwierdzony danymi Profilu Zaufanego jest bezpłatną alternatywą dla bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego ważnym kwalifikowanym certyfikatem.

Zmiana danych Profilu Zaufanego przez użytkownika powoduje jego unieważnienie.

Posiadając Profil Zaufany możesz bezpłatnie za pomocą Internetu:

- założyć działalność gospodarczą - CEDIG Centralna Ewidencja i Informacji o Działalności Gospodarczej;
- złożyć wniosek o wydanie zaświadczenia o niezaleganiu składek, sprawdź: czy Twój pracodawca opłacił za Ciebie składkę do ZUS-u, w jakiej wysokości otrzymasz przyszłą emeryturę - Platforma Usług Elektronicznych ZUS;
- odebrać decyzję o przyjęciu na studia w formie elektronicznej, kontaktuj się z uczelnią przez Internet – Uniwersytet Jagielloński – Elektroniczna rekrutacja;

złożyć wniosek o wydanie zaświadczenia o przebiegu służby wojskowej – Elektroniczne usługi Wojskowych Komend Uzupełnień;

zweryfikować dane zawarte w dowodzie rejestracyjnym pojazdu – Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców;

- zapytać jakie usługi zrealizujesz w Twoim urzędzie – Twój urząd.

Krótka instrukcja zakładania konta i składania wniosku o profil zaufany na platformie www.epuap.gov.pl dla osób nie posiadających certyfikatu kwalifikowanego.

Krok pierwszy: Zakładanie konta - www.epuap.gov.pl – **Zarejestruj się.**

Po naciśnięciu przycisku **Zarejestruj się** użytkownikowi wyświetli się następna strona z formularzem do wprowadzania danych. W celu utworzenia konta, użytkownik wprowadza swoje dane do pól obligatoryjnych (zaznaczonych czerwonymi gwiazdkami) oraz pól opcjonalnych. W szczególności musi wprowadzić **Pierwsze imię** oraz **Nazwisko, Adres e-mail** (adres, na który użytkownik będzie otrzymywał od ePUAP korespondencję zwrotną drogą mailową), **Login** (nazwę, którą chce wykorzystać podczas logowania do systemu).

Następnie użytkownik wybiera **Wybieram logowanie w oparciu o hasło,** następnie należy uzupełnić pola **Hasło** oraz **Powtórz hasło**.

Przed założeniem konta należy dodatkowo uzupełnić tekst podany na rysunku (capcha) oraz zaakceptować **zakres i warunki korzystania z ePUAP** poprzez zaznaczenie check-box.

Aby zatwierdzić wprowadzone dane użytkownik uruchamia przycisk **Załóż konto**.

Jeżeli wszystkie dane wypełniliśmy prawidłowo wyświetli się kolejny ekran, na którym należy wpisać swoje **dane adresowe.**

Podanie danych adresowych nie jest obligatoryjne aczkolwiek rekomendowane ze względu na to, że wiele usług świadczonych poprzez ePUAP zapewnia automatyczne wypełnianie formularzy danymi adresowymi podanymi przez użytkownika. Stanowi to znaczną poprawę wygody i ergonomii korzystania z usług.

Aby przejść do kolejnego kroku użytkownik musi nacisnąć przycisk **Zakończ.** Zostanie wyświetlona strona podsumowująca wykonane działania, która wyświetla wygenerowany raport zawierający **Identyfikator użytkownika** (Login) oraz **dane**.

Krok drugi: złożenie wniosku o Profil Zaufany – Zaloguj się.

Po zalogowaniu się na epuap.gov.pl własnym kontem klikamy na link **Moje konto**, który mieści się w prawym górnym rogu strony. Po pokazaniu się zakładek klikamy na zakładkę **Moje Profile Zaufane** następnie klikamy w odnośnik **Złóż wniosek**. Formularz wniosku zostanie uzupełniony automatycznie danymi użytkownika, pobranymi z konta ePUAP. Należy zweryfikować dane, jeśli dane są niepoprawne lub niekompletne, należy je poprawić lub uzupełnić we wniosku.

W następnym kroku wybieramy **Metodę zabezpieczeń: e-mail**, po wybraniu tej metody wpisujemy swój adres e-mail. Następnie należy kliknąć w odnośnik **Sprawdź poprawność** w celu sprawdzenia poprawności adresu e-mail. Na podany adres zostanie wysłany kod. Po otrzymaniu kodu należy do pola Podaj kod nr X z dn. YYYY-MM-DD wprowadzić przesłany kod. Następnie klikamy **OK**.

Jeśli wprowadzono prawidłowy kod autoryzacji system wyświetli komunikat „Parametr autoryzacji poprawnie zweryfikowany".

Po wprowadzeniu prawidłowego kodu, należy wysłać wniosek, klikając odnośnik Wyślij wniosek. Jeśli wniosek zostanie wysłany, system wyświetli komunikat potwierdzający wysłanie wniosku, jak również na adres e-mail użytkownika zostanie wysłanie powiadomienie o przyjęciu wniosku o nadanie profilu zaufanego.

Po wysłaniu wniosku o profil zaufany należy udać się do wybranego przez siebie punktu potwierdzającego (jednym z nich jest Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach) z dowodem lub paszportem w ciągu 14 dni od daty wysłania wniosku. Po upływie 14 dni wniosek zostanie automatycznie odrzucony przez system.

Wsparcie telefoniczne użytkowników ePUAP

Telefon: (22) 544 13 90 - czynny w dni robocze, godz. 8.00-16.00.

Punkt potwierdzania profili zaufanych w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim znajduje się w budynku A, na II piętrze, w pokoju 225 (tel. 41 342 15 69). Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30.

Wieści z urzędu

Pamiętajmy o umowach

Od 1 lipca wchodzi w życie nowy system gospodarowania odpadami komunalnymi. Wszyscy właściciele zamieszkałych nieruchomości, którzy do tej pory mieli podpisane indywidualne umowy na odbiór odpadów powinni pamiętać o konieczności ich rozwiązania, aby uniknąć podwójnej opłaty.

- Ustawa nie rozwiązuje, ani nie wygasza dotychczas zawartych umów. Tym samym, aby uniknąć podwójnej opłaty, umowy z dotychczasowym odbiorcą należy rozwiązać w sposób określony w postanowieniach konkretnej umowy. Przykładowo, gdy ktoś ma przewidziany w umowie 3-miesięczny okres wypowiedzenia, powinien do końca marca br. umowę z dotychczasowym odbiorcą wypowiedzieć - twierdzi Joanna Wiśniewska-Martynowicz, dyrektor Wydziału Prawnego, Nadzoru i Kontroli Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Każda umowa zawarta pomiędzy właścicielem nieruchomości a odbierającym odpady komunalne powinna zawierać zapis o trybie i warunkach jej rozwiązania przez jedną ze stron. Na tej podstawie właściciele nieruchomości będą mogli rozwiązać dotychczasowe umowy na odbieranie odpadów komunalnych. Właściciel nieruchomości może pozostawić dotychczasową umowę na odbieranie odpadów komunalnych bez rozwiązywania jej, jednakże nie zwalnia go to z obowiązku uiszczania na rzecz gminy opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi - takie stanowisko przyjmuje Minister Środowiska. Jeżeli gmina zapewni odbieranie wszystkich wytworzonych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych, wówczas nieuzasadnionym wydaje się pozostawienie bez rozwiązania dotychczasowej umowy. Jednakże decyzję w tym zakresie powinien podjąć właściciel nieruchomości.

Debatowali przy „okrągłym stole"

Spotkanie konsultacyjne, realizowane w ramach projektu „Wzmocnienie potencjału Związku Infrastruktury" otworzyła w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba.

Głównym celem spotkania było poznanie doświadczeń i opinii przedsiębiorców dotyczące Prawa Zamówień Publicznych. - Mówi się od wielu lat o konieczności zmiany ustawy w jej brzmieniu, natomiast wszystkie dyskusje kończą się kiedy po obu stronach spotykają się zamawiający i przystępujący do zamówień. W tej sferze jest najwięcej punktów spornych. Chcemy wypracować konkretne propozycje zmian w zapisach ustawy i takiego efektu rozmów oraz zaangażowania wszystkich stron oczekujemy - zapowiedziała wojewoda.

W trakcie dyskusji zwrócono również uwagę na partnerstwo prywatno-publiczne, gospodarkę odpadami, rozwój infrastruktury drogowej i kolejowej czy zielone budownictwo. W ramach projektu „Wzmocnienie potencjału Związku Infrastruktury", prowadzone są spotkania z przedsiębiorcami działającymi w sektorach budownictwa, energetyki, transportu, łączności, architektury i usług komunalnych oraz przedstawicielami administracji publicznej i organizacji pozarządowych, aby wspólnie rozmawiać o problemach branży. Spotkania takie pozwalają na zidentyfikowanie bariery we współpracy firm z administracją oraz wypracowanie rozwiązania, które wpłyną na poprawę funkcjonowania branży. Debata została zorganizowana przez wojewodę oraz Świętokrzyski Związek Pracodawców Prywatnych Lewiatan.

„Radosna szkoła"

Zakończył pracę powołany przez wojewodę zespół do oceny wniosków zgłaszanych na terenie województwa świętokrzyskiego w ramach rządowego programu wspierania w latach 2009-2014 organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w klasach I-III szkół podstawowych i ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia - „Radosna szkoła".

Lista wniosków rekomendowanych do udzielenia wsparcia na zakup pomocy dydaktycznych do miejsc zabaw w szkole oraz utworzenie szkolnego placu zabaw dostępna jest na stronie internetowej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego www.kielce.uw.gov.pl. Zakwalifikowane do dofinansowania zostały wszystkie wnioski, które zostały złożone do Wojewody Świętokrzyskiego w październiku i listopadzie 2012 r.

Jeden procent - to nic nie kosztuje

Świętokrzyska Rada Działalności Pożytku Publicznego kontynuuje w tym roku akcję „1% dla Organizacji Pożytku Publicznego" działających na terenie województwa świętokrzyskiego na rzecz jego mieszkańców. - To bardzo cenna pomoc dla osób potrzebujących oraz wsparcie wartościowych inicjatyw z różnych obszarów życia. Pieniądze są przeznaczane m.in. na pomoc dla dzieci, leczenie i rehabilitację osób chorych, dotkniętych przemocą, uzależnieniami, na sport i turystykę - podkreśla Teresa Śliwa, przewodnicząca Świętokrzyskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Dzięki tym rozwiązaniom w rocznych zeznaniach podatkowych PIT wszyscy mamy możliwość wsparcia organizacji pożytku publicznego dokonując odpisu 1% podatku dochodowego na rzecz wybranych organizacji w naszym regionie. W ten sposób mamy możliwość zadecydować sami, na jakie działania chcemy przeznaczyć nasze pieniądze. Wykaz organizacji pożytku publicznego z terenu województwa świętokrzyskiego uprawnionych do otrzymania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2012 znaleźć można na stronie internetowej www.sejmik.kielce.pl w zakładce Świętokrzyska Rada Działalności Pożytku Publicznego.

Karczówka. Zapisane w pamięć.

Karczówka-Studio-Perspektywa zaprasza pasjonatów fotografii do współpracy w przygotowaniu książki poetycko-fotograficznej „Zapisane w pamięć".

Organizatorzy czekają na fotografów, którzy wezmą udział w tworzeniu szaty graficznej do publikacji poematu opisowo-lirycznego. Karczówka, jako miejsce artystycznych inspiracji będzie tu stanowić punkt wyjścia dla budowania twórczego dyskursu na styku literatury i fotografii. Celem przedsięwzięcia jest stworzenie przestrzeni dla osób interesujących się fotografią, niezależnie od ich wieku i doświadczenia.

Zainteresowane osoby mogą zgłaszać się na adres: studio2@karczowka.com bądź telefonicznie 882-101-217. Zgłoszenia do udziału w projekcie przyjmowane są do 20 kwietnia 2013 r. Karczówka-Studio-Perspektywa funkcjonuje jako element realizowanego na Karczówce projektu Pallotyńskie Centrum Dialogu, Wychowania i Promocji.

Konkurs dla dziennikarzy

Rozpoczęła się II edycja konkursu prasowego „Fundusze Europejskie - rejestruj zmiany". Organizatorem przedsięwzięcia jest Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

Konkurs adresowany jest do dziennikarzy prasy lokalnej i regionalnej, a przedmiotem oceny jury będą artykuły poruszające tematykę wykorzystania unijnych dotacji. Zgodnie z regulaminem, do konkursu mogą być zgłaszane minimum trzy artykuły prasowe (każdy o liczbie co najmniej 1500 znaków), opublikowane w okresie od 1 września 2012 roku do 31 marca 2013 roku na łamach prasy lokalnej lub regionalnej. Ocenie podlegają wyłącznie artykuły opublikowane w drukowanych wydaniach gazet. Nagrody dla autorów zwycięskich tekstów przyznawane będą w dwóch kategoriach: prasa lokalna i prasa regionalna.

Aby wziąć udział w konkursie należy wypełnić formularz zgłoszeniowy i wraz z artykułami prasowymi przesłać w terminie do 10 kwietnia 2013 roku na adres: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Departament Informacji, Promocji i Szkoleń, ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, z dopiskiem konkurs „Fundusze Europejskie – rejestruj zmiany". Więcej informacji na stronie internetowej ministerstwa.

Wiceminister o sześciolatkach

W Kielcach gościł wiceminister edukacji narodowej Tadeusz Sławecki. Odwiedził Przedszkole Samorządowe nr 24 oraz Szkołę Podstawową nr 28, a w Wojewódzkim Domu Kultury wziął udział w świętokrzyskiej gali konkursu „Mam 6 lat". Wiceministrowi towarzyszył wicewojewoda Grzegorz Dziubek.

Tadeusz Sławecki mówił o korzyściach wynikających z obniżenia wieku szkolnego. Od 1 września przyszłego roku wszystkie dzieci sześcioletnie uczęszczać będą do pierwszej klasy, co nakłada na przedszkola i szkoły ważne zadania przygotowania ich do wcześniejszego rozpoczęcia nauki.

- *Mamy pełną świadomość tego wyzwania i wiemy, jaką pracę muszą wykonać organy prowadzące szkoły, jak również nauczyciele, ministerstwo i wszyscy, którzy są odpowiedzialni za proces wprowadzenia sześciolatków do szkół* – zapewniał wiceminister. Ministerstwo Edukacji Narodowej podkreśla, że szkoła daje dzieciom sześcioletnim więcej okazji do opanowania nowej wiedzy i umiejętności. Z badań zaś wynika, że już po roku nauki w szkole dzieci, które rozpoczęły ją jako sześciolatki, mają wyższe osiągnięcia z zakresu matematyki, czytania i pisania niż ich rówieśnicy uczęszczający w tym czasie do przedszkola.

- *Szkoły są bardzo dobrze przygotowane do przyjęcia sześciolatków. Placówki, które umiały wykorzystać fundusze z programu „Radosna szkoła", stworzyły nowoczesne place i kąciki zabaw, sanitariaty dostosowane dla potrzeb maluchów. Niedawne kontrole szkół i przedszkoli przez stacje sanitarno-epidemiologiczne wykazały, że ponad 96% z nich jest doskonale przystosowanych w tym zakresie* - podkreślał wiceminister. - *Organizowaliśmy rozmaite formy wsparcia dla nauczycieli klas 1-3, jednak raporty wskazują, że w tym obszarze na pewno nie będzie żadnego problemu – nauczyciele są bardzo dobrze przygotowani do pełnienia swej misji z sześciolatkami. Chcemy natomiast położyć nacisk na pracę nauczyciela z uczniem o specjalnych potrzebach, stąd też przygotowaliśmy trzy rozporządzenia o poradniach psychologiczno-pedagogicznych, o bibliotekach pedagogicznych i o ośrodkach doskonalenia nauczycieli* – mówił Tadeusz Sławecki.

Z raportów Instytutu Badań Edukacyjnych wynika ponadto, że dzieci sześcioletnie nie tylko osiągają dobre wyniki w nauce, ale też dobrze odnajdują się w szkolnych warunkach. Lubią się uczyć i lubią szkołę. – *To od nas, dorosłych zależy, jak przygotujemy sześciolatka do rozpoczęcia szkolnej nauki. To powinien być dla niego radosny czas i nowa przygoda. Zależy mi więc, by dzieci w przedszkolu miały możliwość spotkania się z uczniami, poznania przyszłych nauczycieli i miejsc, w których będą się uczyły i bawiły* – zaznacza minister edukacji narodowej Krystyna Szumilas.

„Laur Świętokrzyski 2012"

Znamy już nominowanych do tegorocznej edycji Nagrody Wojewody „Laur Świętokrzyski". Kandydatów do prestiżowego wyróżnienia wybrała wojewoda Bożentyna Palka-Koruba wraz ze specjalnie powołanymi Zespołami Ekspertów.

Nagroda ma charakter honorowy i jest wyróżnieniem dla osób oraz instytucji szczególnie aktywnych w obszarach będących przedmiotem oceny w danym roku. Zostanie przyznana w pięciu kategoriach: „Przedsiębiorstwo odpowiedzialne społecznie", „Innowacyjna gmina", „Człowiek roku", „Lider społeczeństwa obywatelskiego" oraz „Fair Play". W pierwszej z nich nominowano Grupę Edukacyjną S.A., Delfin Sp. z o.o. oraz Koneckie Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości. O tytuł „Innowacyjnej gminy" będą walczyć: Strawczyn, Piekoszów, Bieliny i Chęciny, „Człowiekiem roku" zostanie ktoś z trójki - siostra Małgorzata Chmielewska, Urszula Oettingen lub Ewa Sayor, a do miana „Lidera społeczeństwa obywatelskiego" zostali nominowani: Młodzi Demokraci, Robert Woźniak, Michał Braun i Piotr Popiel. Nagroda „Fair Play" przypadnie natomiast jednej z czterech postaci związanych ze świętokrzyskim sportem - Tomaszowi Brożynie, Rafałowi Dobrowolskiemu, Janowi Klamczyńskiemu lub Janowi Mochockiemu.

W wyborze laureatów wojewodzie pomoże Komitet Honorowy. W jego skład wchodzą: Jacek Semaniak - rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Stanisław Adamczak - rektor Politechniki Świętokrzyskiej, Tomasz Tworek - prezes Świętokrzyskiego Związku Pracodawców Prywatnych Lewiatan, Edmund Kaczmarek - przewodniczący Konwentu Starostów Województwa Świętokrzyskiego oraz Józef Płoskonka - specjalista z dziedziny samorządu terytorialnego i administracji publicznej. Po konsultacji z Komitetem, wojewoda dokona ostatecznego wyboru laureatów nagrody.

Gala finałowa „Laura Świętokrzyskiego" odbędzie się 19 kwietnia w Kieleckim Centrum Kultury.

W zeszłym roku statuetki odebrało siedmiu laureatów w czterech, nieco innych, kategoriach. W indywidualnej kategorii „Człowiek Roku" zwycięzcą została prof. Regina Renz, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. W kategorii „Gmina Roku" przyznano dwa wyróżnienia, Gminą Wiejską Roku zostały Kije, a Gminą Miejską Roku - Końskie. W kategorii „Przedsiębiorstwo w Regionie" - statuetki przyznano Targom Kielce oraz Przedsiębiorstwu Robót Inżynieryjnych „FART" sp. z o.o. W kategorii „Gospodarstwo Rolnicze", przyznano dwie statuetki. Tytuł „Gospodarstwa Rolniczego Roku" przypadł Gospodarstwu Rolnemu Michała Matuszczyka oraz Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Nowe Życie". Przyznano również dwa „Laury Specjalne", które trafiły do rąk Bertusa Servaasa, prezesa klubu Vive Targi Kielce oraz kieleckiego przedsiębiorcy Ryszarda Grzyba. Statuetkę w kategorii „Fair Play" otrzymał dr Stanisław Hojda za zasługi dla lokalnego środowiska sportowego.

Rozmawiali o transplantologii

O zintensyfikowaniu działań na rzecz transplantologii w naszym regionie dyskutowano podczas spotkania z prof. Wojciechem Rowińskim, krajowym konsultantem w dziedzinie transplantologii klinicznej. Naradzie w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim przewodniczyła wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba, a wzięli w niej udział przedstawiciele starostw, szpitali i placówek ochrony zdrowia z terenu województwa.

- *Spotkanie jest kolejnym krokiem do stworzenia systemu zarządzania działaniami w zakresie transplantologii w województwie świętokrzyskim. W zakres tego systemu wchodzą działania medyczne oraz wszelkiego rodzaju kampanie mające na celu zmianę mentalności i przekonanie ludzi do słuszności idei przeszczepiania narządów* - zwracała uwagę wojewoda. O nienajlepszej kondycji świętokrzyskiej transplantologii mówił prof. Wojciech Rowiński. – *Niestety, województwo świętokrzyskie jest na ostatnim miejscu w kraju pod względem pobrań narządów od dawców zmarłych. Trzeba przekonywać ludzi i trzeba namawiać lekarzy, aby zechcieli aktywniej brać udział w identyfikowaniu możliwości pobierania narządów. Jestem przekonany, że za rok będziemy mogli cieszyć się z pewnego sukcesu* - podkreślił. Działania zmierzające do pełnego stworzenia systemu dotyczącego transplantologii w naszym regionie rozpoczęto w czerwcu ubiegłego roku, kiedy to podpisano w urzędzie list intencyjny dotyczący partnerstwa dla transplantacji w województwie świętokrzyskim. Wśród piętnastu sygnatariuszy tego dokumentu znaleźli się wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba, prof. Wojciech Rowiński oraz wicemarszałek województwa Grzegorz Świercz.

Wszyscy wyrazili tym samym gotowość wspólnego działania na rzecz realizacji programu pod nazwą „Partnerstwo dla Transplantacji w województwie świętokrzyskim". Jego celem jest ratowanie życia i przywracanie zdrowia przede wszystkim przez zwiększenie liczby dokonywanych przeszczepów narządów pobieranych od osób zmarłych, rozwinięcie programu przeszczepiania nerek od dawców rodzinnych, utworzenie stanowisk koordynatorów transplantacyjnych w szpitalach, a także uzyskanie społecznej akceptacji dla idei transplantacji. Sygnatariusze listu zobowiązali się prowadzić wszelkie działania stymulujące rozwój transplantacji w regionie świętokrzyskim, wykorzystując swoje doświadczenie oraz umiejętności zgodnie z najlepszą wiedzą i wolą.

Bądź mężczyzną, zadbaj o swoje zdrowie!

Co to jest stercz? Wbrew obiegowym, fałszywym, opiniom nie jest to choroba, ale, jak podaje „Słownik języka polskiego", to gruczoł u mężczyzn i samców ssaków wytwarzający wydzielinę wchodzącą w skład nasienia; gruczoł krokowy; prostata. Dojrzałą postać osiąga w wieku ok. 30 lat i ma wtedy ok. 3,5 cm średnicy, a jego waga nie powinna przekraczać 20 g. Do 50. roku życia prostata nie powinna ulegać powiększeniu i zazwyczaj dopiero po przekroczeniu tego wieku gruczoł zmienia się w wyniku procesu starzenia. Tyle teorii, a jak to wygląda w praktyce?

Niewielkie zmiany nowotworowe w prostacie występują już u mężczyzn pięćdziesięcioletnich (ok. 30%), a u osiemdziesięciolatków to już 80% przypadków. Guz rozwija się wolno i dosyć często bezobjawowo, a pierwsze dolegliwości są tożsame z naturalnym, powolnym rozrostem stercza. Dlatego tak ważne są regularne badania profilaktyczne. - *Rak prostaty to temat niejednokrotnie omijany, jakże wstydliwy wśród mężczyzn. Ale zatrważające statystyki muszą prowokować do działania. Choroba nowotworowa prostaty jest uleczalna, jeżeli tylko odpowiednio wcześnie zainterweniujemy. Tak więc badania profilaktyczne są tym kierunkiem, jaki przede wszystkim powinniśmy podjąć* – mówił wicewojewoda Grzegorz Dziubek podczas debaty zdrowotnej „Walka z nowotworem prostaty w województwie świętokrzyskim", która odbyła się w urzędzie wojewódzkim. Konferencja zorganizowana została w ramach kampanii „Prostata na lata", której celem jest zwiększenie świadomości społeczeństwa na temat raka gruczołu krokowego.

Rak prostaty jest drugim, ze względu na częstotliwość wystąpień, nowotworem, który zagraża mężczyznom w Polsce. Mimo, że choroba jest uleczalna w 100%, a statystki są coraz bardziej optymistyczne, to nadal wiele osób umiera z powodu zbyt późnego wykrycia zagrożenia. Jak podaje portal internetowy www.prostatanalata.pl, w 2008 r. na 100 tys. mieszkańców Polski u 850 występował nowotwór, natomiast tylko u 350 był on zdiagnozowany. - *Co prawda dosyć długo stawiałem opór, jednak po kilku miesiącach dałem się namówić i odwiedziłem urologa, który stwierdził nieprawidłowości w funkcjonowaniu prostaty. Teraz poddaje się regularnym badaniom profilaktycznym i jestem przekonany, że tylko takie działania prewencyjne pomogą w diagnozie ewentualnej choroby nowotworowej* – mówi sześćdziesięciolatek, pan Tadeusz, którego do badań zachęciła żona i synowie. Niezwykle ważnym jest, żeby wiedzę o chorobie mieli nie tylko mężczyźni, ale również ich żony, partnerki, a także dzieci. To czasami jest ostatni argument , jaki trafia do męskiej dumy i w rezultacie decyduje o poddaniu się badaniu. Więcej informacji o chorobie i zapobieganiu na stronach internetowych: www.wygrajmyzdrowie.pl i www.prostatanalata.pl

Ludzie naszego regionu

Roman Koseła

W ubiegłym roku uczczono 70. rocznicę śmierci tego wybitnego regionalisty, pisarza, historyka i działacza niepodległościowego, który niemal całe swe życie związał z Sandomierzem.

Roman Koseła pochodził z Włostowa, gdzie urodził się 13 stycznia 1894 roku. W rodzinnej miejscowości mieszkał tylko przez okres edukacji w szkole podstawowej, później rodzina przeniosła się do Sandomierza. Patriotyczną działalność młody Roman rozpoczął już w czasie nauki w gimnazjum, kolportował wówczas na teren zaboru rosyjskiego przywożone z Krakowa polskie pisma i ulotki. Działał w drużynie harcerskiej oraz wykładał na tajnym kursie uczniowskim.

W 1918 roku zgłosił się na Wydział Przyrodniczy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, został przyjęty, chociaż nie miał jeszcze zdanej matury. Z powodów materialnych zmuszony był do ciągłego przerywania studiów. W 1919 r. pracował w konsumie studenckim w Krakowie, a rok później został kierownikiem Opatowskiej Ekspozytury Szacunkowej Miejscowej w Sandomierzu. W tymże roku wojny polsko-bolszewickiej na ochotnika wstąpił do armii polskiej. Maturalny egzamin zdał eksternistycznie w 1926 roku.

W Sandomierzu Roman Koseła pracował jako nauczyciel, brał czynny udział w życiu kulturalnym miasta, kilkanaście lat pracował społecznie w sandomierskim Towarzystwie Biblioteki Publicznej im. Jana Długosza. Interesowały go historia, sprawy wsi oraz kultura ludowa regionu. Aktywnie uczestniczył w pracach Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, współpracował z Muzeum Ziemi Sandomierskiej, działał w organizacjach spółdzielczych, porządkował miejskie archiwa. Zgromadził wiele pamiątek związanych regionem, pokaźną bibliotekę, pisał szkice historyczne, reportaże, opowiadania, legendy, które publikował w lokalnych czasopismach oraz książkach: zbiorze legend „Sandomierka" oraz „Sandomierskie strony". *„Sandomierz jeszcze śpi. Obudził się tylko orzeł na wieży ratusza, zachwiał się zachybotał i rozkrajał skrzydłami poranny, od Wisły płynący wiatr, jakby, zrywał się da lotu, jakby chciał gonić pod obłokami pieśń skowrończą, co mu się nad głową roztrzepotała"* – pisał Koseła o swym ukochanym mieście w tym ostatnim zbiorze reportaży wydanym w 1939 r. Współredagował czasopismo „Ziemia Sandomierska", a rok przed wybuchem wojny współtworzył „COP", pismo które stało się organem prasowym powstającego właśnie Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Podczas okupacji hitlerowskiej Roman Koseła należał do podziemnego Związku Walki Zbrojnej, wydawał i kolportował prasę konspiracyjną oraz brał udział w tajnym nauczaniu. Nocą 15 marca 1942 roku wraz z grupą sandomierzan został aresztowany przez gestapo. Był więziony na zamku sandomierskim, a następnie przewieziony do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Tam został zamordowany 15 lipca 1942 roku.

Poznaj świętokrzyskie zakątki

Śladami cystersów

„Podróżowanie Szlakiem Cysterskim to nie tylko zwiedzanie klasztorów cysterskich, ale i swoista wyprawa w przeszłość, pełna refleksji nad duchowym życiem blisko natury, tak odległym i odmiennym od tego w obecnych czasach" – czytamy na stronie internetowej poświęconej Szlakowi Cysterskiemu, fascynującej europejskiej trasie turystycznej, na której znajdują się wspaniałe zabytki związane z założonym w XI stuleciu zakonem kontemplacyjnym.

Odziani w białe habity, żyjący według reguły świętego Benedykta, mnisi przybyli do Polski w XII wieku. Wówczas też powstały pierwsze cysterskie klasztory i kościoły. W naszym województwie mamy trzy takie perły dawnej architektury cysterskiej, których absolutnie nie wolno pominąć w trakcie wycieczek po regionie.

Najstarsze opactwo cysterskie na ziemiach polskich utworzono w Jędrzejowie. Ufundowano je w 1140 roku, a do miejscowości tej, zwanej wówczas Brzeźnicą, mnisi przybyli z francuskiego Morimondu. Zbudowano tu klasztor i kościół klasztorny, konsekrowany w 1210 roku przez biskupa krakowskiego Wincentego Kadłubka, który nota bene wstąpił później w szeregi jędrzejowskich cystersów. Było to prężnie rozwijające się opactwo, ważny ośrodek życia kulturalnego i religijnego. Dziś Jędrzejów jest siedzibą archiopactwa cystersów, mnisi wrócili do swego klasztoru po II wojnie światowej. Kompleks był w ciągu wieków przebudowywany, padł także ofiarą pożarów. Dziś uwagę zwraca późnobarokowa, dwuwieżowa fasada jędrzejowskiego kościoła.

Cennym cysterskim zabytkiem jest opactwo w Wąchocku, klasztor zbudowano tu na przełomie XII i XIII wieku. Była to, zgodnie z regułą zakonną, prosta budowla bazylikowa na planie krzyża łacińskiego. Charakterystyczne są tu mury kościoła w układzie poziomych pasów żółtoszarego i brunatnego piaskowca. We wnętrzu zachwyca wspaniały kapitularz (sala zebrań kapituły zakonnej), jedno z najlepiej zachowanych tego typu pomieszczeń wśród obiektów architektury romańskiej w kraju (na fotografii). Na uwagę zasługują także zachowany średniowieczny refektarz oraz dormitorium i fraternia. Klasztor dwukrotnie niszczyły najazdy tatarskie, ale dzięki ciężkiej pracy zakonników wracał do dawnej świetności. Cystersi wrócili do Wąchocka w 1951 roku.

Trzeci cysterski obiekt w naszym województwie to dawny kościół klasztorny, a obecnie kościół parafialny p.w. św. Floriana w Koprzywnicy. Cystersi przybyli tu w XII stuleciu staraniem Mikołaja Bogorii ze Skotnik. W 1207 r. kościół i klasztor zostały konsekrowane przez biskupa krakowskiego Pełkę. We wnętrzu świątyni można podziwiać m.in. filary i półkolumny zdobione ornamentami geometrycznymi i roślinnymi oraz zworniki sklepienia z dekoracją plecionkową. We wschodnim skrzydle dawnego klasztoru zachował się dawny kapitularz z kamiennym sklepieniem wspartym na dwóch kolumnach.

Więcej informacji o cysterskich zabytkach na stronie www.szlakcysterski.org

Warto posłuchać

Witajcie w Ich świecie

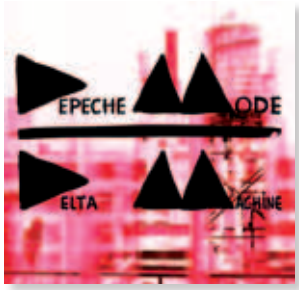

Długo wyczekiwany piątek, 22 marca. Muzyczny apetyt, pobudzony pierwszym singlem *Heaven*, który dał przedsmak tego, czym legendarne brytyjskie trio uraczy rzesze swoich fanów na całym świecie zostaje nakarmiony 13 premierowymi kompozycjami. Nareszcie jest, *Delta Machine*, 13 album w historii Depeche Mode.

Płytę rozpoczyna intrygujący *Welcome To My World*, który jest zaproszeniem do wspólnej podróży do korzeni zespołu. To, że panowie z Depeche Mode stworzyli swój własny muzyczny świat jest faktem. Rzadko, komu udaje się zbudować tak charakterystyczny styl, który oprócz muzycznych fascynacji implikuje szeroki wachlarz identyfikacji z ich twórczością. Przywitani w świecie elektrycznych, minimalistycznych dźwięków słuchacze dostają za chwilę dawkę surowej uczty w postaci utworu *Angel*. Momentami drażni intensywnością, ale w tym tkwi cały sekret ich indywidualności. Rytmicznym *Secret to The End* i ascetycznym *My Little Universe* wracamy do najlepszych wizytówek zespołu. Panowie nie boją się elektronicznych eksperymentów, które świetnie korespondują z ich znakiem rozpoznawczym - krótkie, pozornie chaotyczne sample, które pulsują wprawiając w muzyczny trans. Dalej jest tylko lepiej, cudownie hipnotyczny *Slow* czy *The Child Inside*, popis fascynacji muzycznych Martina Gore'a w utworze, który z powodzeniem mógłby znaleźć się na jego solowym krążku. Na *Delta Machine* znaleźć można ewidentne perełki, w subiektywnej ocenie to przede wszystkim *Broken*. Metaliczny rytm, a jednocześnie melodyjność i wspaniale współbrzmiący wokal. Bez wątpienia warto zwrócić uwagę na zamykający *Goodbye*. Bardzo charakterystyczny dla twórczości zespołu, ale też mocno bluesowy, z dominującym riffem gitary, która raz stanowi tło, raz przejmuje pałeczkę.

Nowe wydawnictwa Depeche Mode to zawsze duże wydarzenia na rynku muzycznym. Ostatnie dwa krążki *Playing the Angel* i *Sounds of the Universe* pozostawiały jednak niedosyt i tęsknotę za dokonaniami z czasów *Violator* i *Ultra*. Nowy krążek ma duże szanse na zaspokojenie nawet mocno wyrafinowanych i poszukujących gustów. Płyta eksperymentalna, na swój sposób nowatorska, a jednocześnie bardzo wierna temu, co zespół buduje konsekwentnie od ponad 30 lat. *Delta Machine* wymaga czasu, ale to na pewno nie będzie zmarnowany czas. Nowe wydawnictwo to najlepsze muzyczne dokonanie zespołu od wielu lat.

Agata Wojda

Warto obejrzeć

„Mgła" Johna Carpentera

Mała pauza w polskich horrorach. Teraz, li to dla małego oddechu czy też stworzenia punktu odniesienia, solidny i mający niepodważalną, wysoką pozycję w kultowych horrorach wszechczasów, film pod tytułem „Mgła" Johna Carpentera. I od razu mówię, że to jedyna i właściwa „Mgła" do oglądania. Dzieło wyprodukowane 33 lata temu jest jedyne i niepodrabialne. Szczególnie przez specjalistów od efektów specjalnych z pierwszej dekady XXI wieku.

Gwoli wyjaśnienia, słów parę. „Mgłę" nakręcił w 1980 roku wyśmienity amerykański twórca filmowy (słowo „twórca" użyte świadomie, aby skompilować w sobie funkcję reżysera, scenarzysty, twórcy muzyki i producenta) John Carpenter. Jego zasługi dla światowego horroru można by wyliczać bez zająknięcia, ale nie miejsce to i czas, by obwieszać go orderami pod hasłem „Zasłużony dla Kinematografii" jak choinkę. Chodzi o to, że w 2005 roku nakręcono remake. No i cóż. Trudno, co robić. No weźmy nakręćmy jeszcze raz choćby na przykład „Przeminęło z wiatrem". Z innymi aktorami, kto inny za kamerą, zróbmy nadzienie z efektów specjalnych i spróbujmy oglądać. Nie, nie dałoby się. Kultowych filmów się nie kręci na nowo! Dokładnie to samo dotyczy „Piątku 13-go", itp., itd.

Ale mniejsza z tym. Wróćmy do sedna. Otóż „Mgła" to niezwykle nastrojowy i niesamowicie urzekający swoim klimatem film grozy. Małe miasteczko nad brzegiem oceanu, latarnia morska, stare łajby na morzu, noc i ta złowieszcza mgła. Mówi Wam to coś, że ona porusza się pod wiatr? A w tej mgle duchy marynarzy z zatopionego 100 lat wcześniej statku. I to jest przerażające dla mieszkańców miasta. W tym miejscu trzeba pamiętać o tym, kiedy i z jakimi możliwościami był ten film produkowany. To niebywałe, jak doskonale jest on zrobiony, ale niestety dziś straszy już mniej. Natomiast starsi horror-romaniacy oglądają „Mgłę" już głównie z sentymentu. Tak jest, bo to sama przyjemność móc znowu przenieść się w ten świat. Poczuć wilgoć i specyficzny zapach mgły, usłyszeć jak stary kuter trzeszczy pod naporem wody i w końcu zobaczyć rozpędzoną ścianę mgły pochłaniającą nadbrzeżną miejscowość, a gdzieś pośród niej zamajaczone postaci nieżyjących od wieku wilków morskich. To wszystko jest takie wyraźne i takie soczyste. Lepiej na wszelki wypadek mieć w domu zamknięte okna…

Bartosz Śmietański

Co, gdzie, kiedy?

„1991. do i od" - wernisaż
23 marca, godz. 18
Miejsce: Galeria Winda (Kieleckie Centrum Kultury)
Informacje: 41 344 40 32 w. 262

Galeria Winda zaprasza na wystawę interdyscyplinarną, do której prace przygotowali znani atyści: Magdalena Atkins, Karolina Komasa-Kusz, Małgorzata Kopczyńska, Katarzyna Kujawska-Murphy, Katarzyna Podgórska-Glonti, Joanna Mieszko-Nita, Iwona Stachura, Iwona Torowin-Borowicz, Arkadiusz Marcinkowski, Kobas Laksa i Władysław Radziwiłłowicz. Więcej informacji na stronie internetowej www.galeriawinda.pl

„Pasja"
24 marca, godz. 18
Miejsce: Kielecki Teatr Tańca, Plac Moniuszki 2B
Informacje: 41 361 27 46 lub impresariat@ktt.pl

Na jednoaktowy spektakl pt. „Pasja" zapraszają artyści z Kieleckiego Teatru Tańca. Widowisko ukazuje temat męki Chrystusa w nieco inny sposób, niż w tradycjach liturgicznych. Kielecki Teatr Tańca postanowił spojrzeć na miłość Jezusa poprzez Marię Magdalenę i Judasza, odsuwając fizyczność w tej historii na plan dalszy, a skupiając się nad wymową duchową. Może przez to będziemy w stanie zrozumieć Judasza, w jego cierpieniu popełnionego grzechu i wybaczyć mu, nie po to, by osłabiać kategorie etyczno-moralne, ale by uciszać zło. Dać świadectwo siły miłości, która – jak w przypadku Marii Magdaleny – spowodowała przeobrażenie duchowe, potrzebne wielu nam współczesnym. Poszczególne sceny pomyślane zostały jako teatralne obrazy-znaki, jakby stacje w drodze życia i drodze krzyżowej Jezusa.

Więcej informacji na stronie internetowej www.ktt.pl

Dzień Teatru w Europejskim Centrum Bajki
27 marca, godz. 8
Miejsce: Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie
Informacje: 41 376 50 79

Po raz kolejny Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie przygotowało dla najmłodszych niezwykłe atrakcje z okazji Dnia Teatru. W programie m.in.: warsztaty plastyczne, origami, a także spektakle „Pchła Szachrajka" wg Jana Brzechwy z udziałem kieleckich aktorów oraz „Legenda o zbóju Madeju" w wykonaniu grupa teatralnej „Kurtyna" działającej w ECB. Na zakończenie, ok. godziny 12.45, niespodzianka kinie. Wstęp wolny.

J. F. Haendel - oratorium „Mesjasz"
5 kwietnia, godz. 19
Miejsce: Filharmonia Świętokrzyska w Kielcach
Informacje: 41 365 54 93, 41 365 54 94

Na melomanów czeka oratorium G. F. Händla „Mesjasz" w wykonaniu Aldony Bartnik (sopran), Damiana Ganclarskiego (kontratenor), Macieja Gocmana (tenor), Bogdana Makala (bas), Zbigniewa Pilcha (skrzypce), Kuby Kościukiewicza (wiolonczela), Marty Niedźwiedzkiej (pozytyw). Muzykom towarzyszyć będzie chór Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz orkiestra Filharmonii Świętokrzyskiej pod batutą Andrzeja Kosendiaka.

Przepisy kulinarne

Smaki sprzed lat. Niegdyś dania wyborne, dziś nieco już zapomniane. Może warto spróbować?

Grzebyki kogucie frykasowane

Przystaw wielkie grzebyki kogucie w zimnej wodzie do ognia i tak rozgrzej, by pierwsza skórka z nich pozłaziła, sparz jeszcze w gorącej wodzie, aby i drugą ściągnąć skórkę, co się przez tarcie palców uskutecznia, potem gotuj w rosole z sokiem cytrynowym. Rozpuść dalej nieco masła i zasmaż łyżką mąki, rozprowadź sosem, w którym się grzebyki gotowały. Wydając poukładaj je na półmisku, rozbij parę żółtek i spuść na to.

Budyń z wątróbki z sosem kaparowym

Utrzyj drobno na tarce odgotowaną wątróbkę cielęcą, potem zasmaż w połowie funta masła pokrajaną w kostkę gęsią wątróbkę, pół funta szpiku i kilka drobno siekanych cebul, wbij 8 całych jaj, 8 żółtek, dodaj pół funta drobnych rodzynek, drobno krajanej skórki cytrynowej i wymieszawszy wszystko z funtem tartej bułki w śmietanie rozmoczonej, dodaj soli i gałki muszkatołowej. Potem ugotowawszy, obłóż w krążki pokrajaną cytryną i polej kaparowym sosem.

(Przepisy z „Książki kucharskiej dla użytku w domach miejskich i pańskich", Lwów 1835).

Wieprzowina gotowana w sianie z piwem

Wymyć kawałek wieprzowiny od szynki, zawiązać w serwetkę, włożyć do rondla z zimną wodą z dwiema garściami świeżego pachnącego siana, zagotować raz i drugi, wyjąć wieprzowinę z serwetki, włożyć w rondel, wsypać 5-10 ziaren angielskiego ziela, pieprzu, 2-3 listki bobkowe, nalać butelkę owianego piwa [zapewne piwo pszeniczne też będzie dobre - red.], dusić pod przykryciem. Polać sosem, w którym się dusiło mięso, zdjąwszy uprzednio z niego tłuszcz. Można podawać z puré z kasztanów lub kapustą duszoną po litewsku.

(Przepis z „Wielkiej ilustrowanej książki kucharskiej" Heleny Mołochowiec, Poznań 1929).

Paszteciki ze szpiku

Wczorajszy chlebek angielski lub długą białą bułkę okroić ze skórki i pokrajać na kawałki najmniej cal grubości; w środku naciąć tylko kwadrat duży, aby można tam włożyć swobodnie kawałek szpiku. Na patelnię wziąć kawałek masła, w gotujące wrzucić bułki, smażąc je bardzo szybko, co się zowie „tam i na powrót". Gdy są tak z obu stron obsmażone i wystudzone, wyciąć ostrożnie nożem owe nadkrojone kwadraciki bułki. Osobno „zblanżerować", to jest odgotować szybko krótko gotując w wodzie z solą długie grube kawały szpiku, które można dostać u rzeźników, bez kości; w razie trudności gotować z kością i zaraz póki gorące wyrzucić z kości. Gdy ten szpik ostygnie zupełnie, pokrajać go na kawałki długości cala i w każdy otwór grzanki włożyć jeden kawałek równo z bułką tak, aby szpik nie wystawał. Gdy się ma już wazę dawać na stół, wstawić na chwilę ułożone na blasze grzanki ze szpikiem dla rozgrzania i podawać przy zupie.

(Przepis z pisma tygodniowego „Bluszcz" z 4 lutego 1887 r.).